

Macie 24 godziny by ocenzurować „fałszywe wiadomości”!

7 grudnia 2016

Unia Europejska domaga się by Twitter, YouTube i Facebook zaczęły w ciągu 24 godzin cenzurowanie „nielegalnej mowy nienawiści”, tj. treści, które zawierają tak zwane „fałszywe wiadomości”. Termin ten jest tak szeroki, że obejmuje również w pełni uzasadnione wiadomości.

Narzekając, że obecnie cenzura trwa zbyt długo, komisarze UE grożą uchwaleniem nowych ustaw jeśli „nielegislacyjne podejście” zakończy się niepowodzeniem. „Ostatnie tygodnie i miesiące pokazały, że firmy mediów społecznościowych muszą odegrać ważną rolę i podjąć swoją część odpowiedzialności, jeśli chodzi o takie zjawiska jak radykalizacja w internecie, nielegalna mowa nienawiści lub fałszywe wiadomości” – powiedziała gazecie „Financial Times”, komisarz sprawiedliwość UE, Věra Jourová.

Fakt, że UE stawia „fałszywe wiadomości” w samym kontekście co propagandę dżihadu mrozi krew w żyłach. Wcześniej były przywódca UKIP Diane James powiedział gazecie „Breitbart”, że europejska definicja mowy nienawiści „jest tak niejasna, że jest początkiem wierzchołka góry lodowej, nie tylko ograniczania mowy nienawiści, ale również wolność słowa”, dodając, że sprawa powinna być rozstrzygana przez parlamenty, a nie przez niewybraną Komisję Europejską.

Jak już wyczerpująco udokumentowaliśmy kontrowersja „fałszywych wiadomości” wykorzystywana jest przez media do charakteryzowania całkowicie uzasadnionych alternatywnych źródeł informacji, w tym nawet lewicowych serwisów informacyjnych krytycznych wobec Hillary Clinton, jako

fałszywe wiadomości.

Jedną ze stron wymienionych przez „Washington Post” jako „fałszywe wiadomości” jest „Naked Capitalism”, który obecnie grozi pozwem sądowym za zniesławienie. CBS News wymieniło również Infowars.com jako stronę z „fałszywymi wiadomościami”.

Pierwsza lista „fałszywych wiadomości”, która została rozesłana przez media głównego nurtu okazała się, iż została stworzona przez radykalnie lewicowego bojownika o sprawiedliwość społeczną, który był wyraźnie stronnicy politycznie, podczas gdy druga lista została skrytykowana przez Glenna Greenwalda jako „czarna lista” McCarthyitego. Greenwald oskarżył gazetę „Washington Post” o to, że korzystając z listy rzuca „jawnie lekkomyślne i niesprawdzone oskarżenia”.

Równolegle YouTube, Facebook, Twitter i Microsoft obiecali „wzmoczenie wysiłków w celu usunięcia ekstremistycznych treści ze swoich stron internetowych poprzez stworzenie wspólnej bazy danych.”

Baza danych współdzielona między firmami będzie zawierała „unikalne” odciski palców cyfrowych treści uznanych za „ekstremistyczne”, co pozwoli na znacznie szybsze usuwanie tego typu materiału.

Biorąc pod uwagę, że UE, która w tym tygodniu ma się spotkać z firmami internetowymi obecnie charakteryzuje antyeuropejskie nastroje jako ekstremistyczne treści, to chyba jest tylko kwestią czasu zanim zaczną atakować uzasadniony sprzeciw społeczny.

Autorstwo: Paul Joseph Watson

Źródło oryginalne: PrisonPlanet.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl